

Rena Marciniak-Kosmowska

Trwa chwila, szary kamień, ptasi krzyk

Po ponad dwudziestoletniej przerwie ukazał się kolejny zbiorek wierszy Roberta Gawłowskiego pt. "Pył". Autor debiutował jako poeta w 1977 roku, a jego arkusz poetycki pt. "Nie ukrywajmy tego szaleństwa" (MAW, pokolenie, które wstępuje", 1983) został zauważony przez krytykę i środowisko poetyckie.

Kiedy przeszło trzydzieści lat temu podpisywałam do druku jego zbiorek "Marko Polo", miałam przeświadczenie, że pojawił się jeden z ciekawszych głosów w ówczesnej młodej poezji.

Nie zdziwiłam się, kiedy rok później Robert Gawłowski został laureatem Nagrody im. Stanisława Wyspiańskiego I stopnia w dziedzinie literatury. A potem poetę zagarnęło radio i sztuki multimedialne, co zaowocowało wieloma krajowymi i międzynarodowymi nagrodami. (Wiem, jak radio potrafi wessać, bo sama doświadczyłam jego magii).

Ale wróćmy do tomiku "Marko Polo". Jego recenzentami wydawniczymi byli LESZEK ŻULIŃSKI i JANUSZ KRYSZAK. Fragment recenzji J. KRYSZAKA – krytyka i pracownika naukowego toruńskiej polonistyki, (a później profesora – zmarł w ubiegłym roku) zamieszczono na ostatniej stronie zbioru: <oto tomik wyraźnie zorientowany na wyeksponowanie treści intelektualnych (...) czytamy – Ma w tej mierze Gawłowski świetnych nauczycieli(...) Dwa nazwiska i dwa zbiory narzucają się (...) przede wszystkim to P. Valery "Monsieur Teste" i Z. Herberta "Pan Cogito".>

Ta starannie przemyślana i skomponowana książka poetycka składa się z trzech części. Pierwszą część opatruje motto z filozofa K. Jaspersa: "Człowiek zawsze jest kimś więcej, niż wie sam o sobie i wiedzieć może(...)", drugiej części patronuje taoista mistrz Lao Tsy, (którego kultową "Drogę" przetłumaczył akurat w tym czasie poeta, malarz i ezoteryk Michał Fostowicz). To właśnie jemu zadedykował Gawłowski wiersz "Marko Polo rozmawia z Mistrzem Zen" – „ Wtedy/ powiedział "nie wiem"/i został oświecony". Trzecią zaś część opatrzył autor słowami angielskiego poety T. S. Eliota: "Cała nasza wiedza przybliży nas do niewiedzy/Cała nasza niewiedza przybliży nas do śmierci".

Przypominam o tym nie z kronikarskiej potrzeby, ale dlatego, że zarówno motywy wschodnie, jak i filozofia przywołanych myślicieli oraz przesłanie Eliota nadal wyznaczają tropy na drodze poszukiwań Roberta Gawłowskiego i pulsują w wersach "Pyłu".

Taoizm Lao Tsy i egzystencjalizm K. Jaspersa, filozofia wschodnia i zachodnia..., nawiązania do antycznych twórców, mitów, bohaterów; pytania dotyczące meandrów ludzkiej egzystencji, "teatru przeznaczeń... – "Nie wyjdiesz/poza/Koło/wędrówki/ Nie możesz więcej, /niż, po prostu/być. (fragm. wiersza pt. "Alogon") -przebijają się przez tkankę poetycką tego zbioru, dociekając przyczyny, celu i tajemnicy istnienia.

Kondycja ludzkiego losu, rola istoty ludzkiej i zbiorowości w terażniejszości, w historii, we wszechświecie, w wieczności; pytania o duszę i przyszłość nie tylko nurtują podmiot liryczny tych wierszy, ale stawiają odbiorcę wobec fundamentalnych pytań. Czy jesteśmy, będziemy tylko pyłem historii, czy odcisniemy swój ślad w wieczności?

*Wymażą oczy, usta, jasne czoło,
uszy, co już nie usłyszą/
i nos z ostatnim
oddechem.*

*Co się stanie z imieniem?
Czy, tak jak ostatnie myśli,*

zamieni się w pustkę?

A co z duszą?

*czy wymażą
duszę?*

(wiersz "IKONOKLAZM")

Czym jest nasze życie, nasz los, co po nas zostanie, "co z duszą" – pyta podmiot liryczny w zbiorze "Pył". Metafizyka, duchowość wyłaniają się z tych wersów spontanicznie, ale nienachalnie.

"Wieczność bez nas, tylko moment/ z nami." (z wiersza „Tylko moment”.)

Historia, religia, kultura, sztuka, filozofia obecna w tych utworach, są ich drożdżami, podglebiem poetyckiej konstrukcji.

Tomik "PYŁ" otwiera motto "Jesteśmy pyłem i cieniem" z Horacego (KWINTUS HORACJUS FLAKKUS) – poety i autora pierwszego łacińskiego podręcznika teorii literatury, który uważał, że dzieło literackie powinno przeleżeć w biurku, co najmniej 9 lat przed publikacją i być w tym czasie cyzelowane. W swych dziełach m. in. – "Epodach" czy "Odach" snuł on rozważania o istnieniu i śmierci, o wartości rozumnego życia, o powinnościach społeczeństwa, zaś w "Listach Literackich" podejmował temat roli sztuki poetyckiej, słowa, języka, stylu, kompozycji utworu.

Echa jego rozważań odzywiają się w „PYLE” R. Gawłowskiego. Zarówno te dotyczące ludzkiego istnienia, śmierci czy wieczności, jak i roli słowa, języka, sztuki, literatury.

Powie ktoś, że R. Gawłowski to poeta kulturowy, nawiązujący do starożytnych mitów, utworów, twórców, że czerpie za znanych źródeł, że to nic nowego. Ale warto zauważyć, że on wykorzystuje te motywy i słowa-klucze, by zmierzyć się zarówno z kondycją współczesnego społeczeństwa, jak i pojedynczego człowieka, z odczytaniem ludzkiego losu i naszej roli we wszechświecie.

Czerpiąc z dorobku filozofów starożytnych oraz nowożytnych – wschodnich i zachodnich poeta próbuje uświadomić nam, że "Początek i kres są tym samym."; że "Każdy odegra swą konieczną rolę, bo ciało i umysł, /to raptem, przebranie."(wiersz "PRZEBRANIE")

Duchowość zgrabnie ukryta pod płaszczem mitologicznych czy religijnych odniesień, współczesność zderzona tak wyraziście z historią i obnażająca bezlitośnie powtarzalność ludzkich losów i procesów społecznych zmusza do zatrzymania się, refleksji i wyciągnięcia wniosków.

Przeczytajcie uważnie wiersz „Pożytki z Liwiusza”:

Pośród komentatorów Liwiusza bodajże jeden Niccolo Machiavelli był wyprowadził ważne polityczne wnioski.

*Ponad monarchię wynosił republikę. Wiedział, że waży
nie samo dominium, ale też lud, co przechyla szalę.*

*Wierzył w skuteczność równowagi, bo nie wiadomo,
jaki rodzaj ludzi jest dla republiki bardziej niebezpieczny:*

*czy ten, który pragnie zachować zaszczyty raz osiągnięte,
czy też ten, który pragnie uzyskać to, czego nie posiada.*

*Dla utrzymania władzy w republice zalecał oskarżenia.
To one niepokornych trzymać miały w ryzach.*

*Pożytki widział w strachu i w uwalnianiu zawiści,
bo jeśli one nie znajdują ujścia, upadek państwa jest już bliski.*

(wiersz "Pożytki z Liwiusza")

Przytoczony tekst, podobnie jak „Wolni obłączeni”, „Imperium czy „Elegia na początek stulecia” i kilka innych uświadamiają nam, że odwołania do kultury i historii to nie tylko poetyckie rekwiizyty i literackie cytaty, ale także konfrontacja postaw i pytania o drogę społeczną i duchową współczesnego homo sapiens.

To stawianie uniwersalnych pytań o sens ludzkiego istnienia. To przeglądanie się widzialnego w niewidzialnym, wołanie o zatrzymanie się w naszym współczesnym biegu donikąd, o refleksję nad celem i tajemnicą bycia tu i teraz.

*Zamilkły świerszcze i uschło migdałowe drzewo.
U studni dzban rozbity, pęknięte koło, sznur
przerwany, stłuczona lampa.*

*Toczą się ciężkie obłoki, ocean zagarnia wszystko,
ciemny muł okrywa modlitwy, błagania
i pieśni. Niczego nie uproszą.*

*Bramy niebios zamknięte. Łoskot żaren cichnie.
Spełnia się słowo Koheleta: proch wraca do
ziemi, tak jak był. Zamilkły*

świerszcze.

(wiersz “Świerszcze”)

Dziękuję autorowi za wiersz „ZAPOMNIANY” pamięci Marka Garbali. „Przywołał ” mi nim wrocławski PAŁACYK, Piwnicę ŚWIDNICKĄ, KALAMBUR, wrocławskie spotkania poetyckie, Marka podczas seminarium literackiej na wrocławskim Rynku. Kto dziś jeszcze – poza nielicznymi- pamięta o MARKU? Poezja, krytyka, ówczesne życie literackie i klubowe, którego był niestrudżonym animatorem i uczestnikiem, stanowiło sens jego istnienia.

Cel i przyczyna, droga, bycie, słowo, pisanie, sztuka i dyskretne pytania o miejsce człowieka w uniwersum wyznaczają kierunek poetyckich rozważań i refleksji Roberta Gawłowskiego. Te wiersze pukają i przenikają do świadomości i podświadomości czytającego.

*O co pytać, ten jeden jedyny raz,
tu, w ruinach Delphi?*

*O przepowiednię, wróżbę, znak,
proroctwo?*

*Przyszłość skryta w szczelinach,
i prześwitach.*

*Trwa chwila, szary kamień,
ptasi krzyk.*

(wiersz “Delphi”)

Czekam niecierpliwie na następny zbiorek, który poeta zapowiada na Facebooku.

Rena Marciniak-Kosmowska

*Robert Gawłowski „PYŁ”, Wrocław 2020, Akwedukt Oficyna Wydawnicza Klubu Muzyki i
Literatury we Wrocławiu.*

Źródło: https://pisarze.pl/2020/09/01/rena-marciniak-kosmowska-trwa-chwila-szary-kamien-ptasi-krzyk/?fbclid=IwAR2raw8BTmYyK00nrxeTYGf7h1549F-H_PcpG9ytVSk8zQ5S0Uzu7luMoS4